

**Rada Fundacji:**

Danuta Przywara - Przewodnicząca  
Henryka Bochniarz  
Janusz Grzelak  
Ireneusz Cezary Kamiński  
Witolda Ewa Osiałyńska  
Andrzej Rzepliński  
Wojciech Sadurski  
Mirosław Wyrzykowski

**Zarząd Fundacji:**

Prezes: Maciej Nowicki  
Wiceprezes: Piotr Kładoczny  
Sekretarz: Małgorzata Szuleka  
Skarbnik: Lenur Kerymov  
Członkini: Aleksandra Iwanowska

Warszawa, 14 marca 2022 r.

**Szanowna Pani  
Elżbieta Witek  
Marszałek Sejmu**

Szanowna Pani Marszałek,

Poniżej przesyłam uwagi Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka do przedstawionego przez Prezydenta RP projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym (druk sejmowy nr 2011).

**Założenia projektu**

Głównym założeniem przedmiotowego projektu jest zastąpienie Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego Izbą Odpowiedzialności Zawodowej. Rozwiązanie to uzasadniane jest koniecznością „zapewnienia rzeczywistej odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów”<sup>1</sup> oraz przedstawicieli innych zawodów, w zakresie, w jakim podlegają oni w sprawach dyscyplinarnych kognicji Sądu Najwyższego.

**Izba Odpowiedzialności Zawodowej**

W myśl projektu nowa izba Sądu Najwyższego składać będzie się z 11 sędziów. Zostaną oni wyznaczeni przez Prezydenta RP z grupy trzydziestu trzech sędziów wylosowanych spośród niemal wszystkich sędziów Sądu Najwyższego. Z grona losowanych wyłączeni zostaną sędziowie pełniący określone funkcje oraz ukarani dyscyplinarnie w ostatnich 5 latach poprzedzających losowanie. Wylosowany sędzia nie będzie miał możliwości odmowy orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej. Co istotne, izba ta przyjmie funkcję meta-Izby Sądu Najwyższego. Sędzia wyznaczony do orzekania w niej w dalszym ciągu pozostanie członkiem swojej macierzystej Izby i będzie miał prawo orzekać w niej w ograniczonym zakresie.

Taki sposób ukształtowania Izby Odpowiedzialności Zawodowej niesie za sobą określone konsekwencje. Po pierwsze krytycznie należy ocenić sytuację, w której Prezydent RP otrzyma kompetencję do tego, aby samodzielnie określić, którzy sędziowie spośród wylosowanych powinni utworzyć nową izbę. Takie założenie może niestety prowadzić do sytuacji, w których skład osobowy izby dobierany będzie pod kątem określonych oczekiwań względem jej orzecznictwa. Jest to tym bardziej realne, gdy zauważy się, że projekt w żadnym miejscu nie określa przesłanek, którymi powinien się kierować Prezydent przy wyborze sędziów nowej izby. Ponadto, rozwiązanie takie budzi uzasadnione wątpliwości pod kątem jego zgodności z treścią art. 10 Konstytucji, gwarantującego trójpodział władzy, dodatkowo wzmocnionej kategorię treścią art. 173 Konstytucji (wymagającej odrębności i niezależności sądownictwa).

<sup>1</sup> Sejm VIII Kadencji, druk nr 2011, uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym, str. 1.

Trzeba także zauważyć, że projekt w żaden sposób nie wyłącza z kręgu losowanych sędziów tych z nich, którzy obecnie zasiadają w Izbie Dyscyplinarnej. Co więcej, przyjęte w nim rozwiązania pozwolą im na przeniesienie się do innych izb Sądu Najwyższego. Ponadto w kręgu sędziów, z których zostaną wyłonieni sędziowie nowej Izby, znajdą się również inni sędziowie Sądu Najwyższego powołani przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa.

### **Standard TSUE i ETPC**

Tymczasem Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej jasno powiązał rozpoznawanie sprawy przez sędziów Sądu Najwyższego powołanych przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa z naruszeniem prawa jednostki do sądu niezależnego i bezstronnego. Chociażby w wyroku C-791/19<sup>2</sup> wskazał na okoliczności negatywnie wpływające na realizację tego prawa. Wśród nich wymienił m.in. praktykę powoływania sędziów Izby Dyscyplinarnej, w tym udział w tym procesie nowej Krajowej Rady Sądownictwa, połączony z jej uzależnieniem od władzy wykonawczej i ustawodawczej. W wyroku C-487/19<sup>3</sup> TSUE odniósł te wątpliwości również do sędziego powołanego do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Na bardzo zbliżonym stanowisku stanął Europejski Trybunał Praw Człowieka uznając w sprawach *Reczkowicz p. Polsce*<sup>4</sup> oraz *Advance Pharma p. Polsce*<sup>5</sup>, że udział nowej Krajowej Rady Sądownictwa w procesie powoływania sędziego Sądu Najwyższego powoduje naruszenie prawa jednostki do sądu.

Judykaty te w istocie oznaczają, że proponowana w projekcie kompozycja nowej Izby Sądu Najwyższego, a w szczególności potencjalne włączenie w jej skład sędziów powołanych przy udziale nowej Krajowej Rady Sądownictwa nie rozwiąże problemów stwierdzonych w przywołanych wyżej orzeczeniach. W szczególności, w dalszym ciągu możliwe będzie podważanie przez sądy krajowe oraz międzynarodowe skuteczności wyroków i postanowień wydanych przez nową izbę.

Jeśli więc założeniem przedmiotowego projektu ma być efektywne, prawnie skuteczne egzekwowanie orzeczeń wydanych w toku postępowania dyscyplinarnego, to należy uznać, że celu tego nie da się osiągnąć za pomocą zaproponowanych środków. Rozpoznawanie spraw przez osoby powołane w skład Sądu Najwyższego przez nową Krajową Radę Sądownictwa w dalszym ciągu prowadziło będzie do zaistnienia w tych postępowaniach bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Nic w tej mierze nie zmieni modyfikacja nazwy izby zajmującej się sprawami dyscyplinarnymi sędziów, a nawet, proponowane w projekcie, ograniczenie odrębności organizacyjnej i funkcjonalnej izby od Sądu Najwyższego. Należy uznać, że w stosunku do sędziów powołanych do Izby Dyscyplinarnej doszło bowiem do trwałego i nieodwracalnego podważenia ich bezstronności, niezawisłości oraz wiarygodności.

Dodatkowo HFPC pragnie zauważyć, że kwestia braku niezależności Izby Dyscyplinarnej nie jest jedynym problemem rzutującym na obecne trudności w realizacji w toku postępowania dyscyplinarnego kluczowych elementów prawa do sądu: rzetelności, bezstronności i niezależności. Projekt zupełnie nie wychodzi naprzeciw takim problemom jak upolitycznienie instytucji rzeczników dyscyplinarnych czy ograniczone zastosowanie kluczowych gwarancji procesowych.

---

<sup>2</sup> Wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 15 lipca 2021 r. w sprawie C-791/19, ECLI:EU:C:2021:596.

<sup>3</sup> Wyrok TSUE (Wielka Izba) z dnia 6 października 2021 r. w sprawie C-487/19, ECLI:EU:C:2021:798.

<sup>4</sup> Wyrok ETPC z 22.07.2021 r. w sprawie *Reczkowicz p. Polsce*, skarga nr 43447/19.

<sup>5</sup> Wyrok ETPC z 03.02.2022 r. w sprawie *Advance Pharma sp. z o.o. p. Polsce* skarga nr 1469/20.

## **Badanie niezawisłości i bezstronności sędziego**

Jedynie w niewielkim zakresie projekt dotyka problematyki pojemnych przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, w szczególności wprowadzonego tzw. ustawą kagańcową<sup>6</sup> zakazu podważania statusu innego sędziego. Projekt przewiduje w tym względzie, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego Sądu Najwyższego nie będą mogły stanowić wyłącznej podstawy do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem tego sędziego. Z drugiej strony dopuszcza jednak sytuacje badania spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego, z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu oraz postępowaniu po powołaniu. W tych dwóch ostatnich wypadkach wychodzi jednak z założenia, że konieczne będzie wykazanie wpływu wymienionych okoliczności na końcowy rezultat postępowania.

Tym samym projekt mocno kontestuje dotychczasowe rozumienie przesłanek nieważności postępowania (bezwzględnych przyczyn odwoławczych) ukute na gruncie postępowania cywilnego i karnego. Oba z nich, co zostało potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego<sup>7</sup>, łączyły udział sędziego Sądu Najwyższego powołanego przy udziale nowej KRS, z zaistnieniem nieważności postępowania albo bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Nie wymagały tym samym od strony powołującej się na udział nowej KRS w nominacji sędziowskiej także wykazania, że okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego oraz jego postępowaniu po powołaniu mogły doprowadzić do naruszenia niezawisłości i bezstronności mogącego mieć wpływ na wynik sprawy<sup>8</sup>.

Z innego założenia wychodzi jednak projekt, błędnie obligując strony do wykazania wpływu okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego Sądu Najwyższego na wynik postępowania. Przeprowadzenie takiego dowodu w realiach postępowania będzie bardzo utrudnione. Mało prawdopodobne jest, aby strona, która na ogół nie ma do tego żadnych specjalistycznych narzędzi, była w stanie wykazać zarówno negatywne okoliczności towarzyszące powołaniu sędziego, jak i związek przyczynowo skutkowy pomiędzy nimi, a wydanym w sprawie orzeczeniem. Zastrzeżenie to będzie miało zastosowanie nawet w wypadkach, w których okoliczności te w oczywisty sposób wskazywać będą na ryzyko braku bezstronności sędziego, zarówno w ujęciu subiektywnym, jak i obiektywnym.

Trudno tym samym nie uznać proponowanego rozwiązania za próbę ominięcia kluczowych konkluzji wynikających z orzeczeń TSUE. Służyć temu ma obudowanie instytucji „badania okoliczności towarzyszących powołaniu sędziego” warunkami.

W model ten wpisuje się m.in. wskazanie, że okoliczności te nie mogą stanowić „wyłącznej podstawy” do podważenia orzeczenia wydanego z udziałem sędziego. Wymóg ten spowoduje konieczność postawienia przez stronę dążącą do zakwestionowania orzeczenia ze względu na wadliwe powołanie sędziego dodatkowych zarzutów, nie odnoszących się do sposobu powołania sędziego. Będzie to konieczne nawet w sprawach, w których okoliczności powołania będą wskazywały w oczywisty sposób na brak niezawisłości sędziego. Co więcej, w świetle projektu kwestionowane okoliczności powołania będą musiały mieć znaczenie w realiach konkretnej sprawy, a więc doprowadzić bezpośrednio w niej

---

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 20 grudnia 2019 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2020 r. poz. 190 z późn. zm.).

<sup>7</sup> Uchwała składu połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. BSA I-4110-1/20)

<sup>8</sup> Uchwała połączonych Izb Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (sygn. BSA I-4110-1/20) odmiennie traktowała tę kwestię w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych, wymagając wykazania wpływu wadliwego powołania sędziego sądu powszechnego na rezultat postępowania.

do naruszenia standardu niezawisłości lub bezstronności, mogącego mieć wpływ na jej wynik. W takim wypadku okoliczności niezwiązane ze sprawą, ale istotnie podważające generalną niezależność danego sędziego, nie będą miały, wedle projektu, znaczenia.

Ponadto należy zauważyć, że proponowany mechanizm jest zbudowany wokół zagadnień związanych z bezstronnością i niezawisłością sędziowską. Nie dotyczy bezpośrednio zgodności z prawem powołania sędziego, które samo w sobie stanowi istotny element prawa do sądu. Kwestię tę potwierdził ETPC w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson p. Islandii*<sup>9</sup>. Ustanowiony w tym wyroku test bardzo mocno akcentuje kwestie badania zgodności z prawem powołania sędziego i wpływu ewentualnych uchybień na niezależność sędziego. Podkreśla również wagę krajowych sądów w identyfikacji przypadków naruszenia prawa przy powołaniu sędziego (trzeci element testu *Ástráðsson*). Niestety rozwiązania zaproponowane w projekcie efektywnie utrudnią realizację tego ostatniego elementu.

Podobnie ocenić należy rozwiązania projektu, które przewidują, że wniosek o zbadanie spełnienia przez sędziego Sądu Najwyższego wymogów niezawisłości i bezstronności z uwzględnieniem okoliczności towarzyszących jego powołaniu, strony i uczestnicy postępowania będą mogli składać wyłącznie w ciągu 3 dni od dowiedzenia się o składzie sądu rozpoznającym ich sprawę. Co istotne, w chwili złożenia wniosku, uczestnik postępowania zobligowany będzie przytoczyć i uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające swoje żądanie. Tak krótki okres znacznie ograniczy możliwość wykazania przez strony okoliczności wskazujących na niespełnienie wymogów niezawisłości lub bezstronności. W tym kontekście proponowany termin do wniesienia stosownego wniosku należy ocenić jako przejaw nadmiernego formalizmu procesowego. Trudno nie uznać, że celem takiego zabiegu jest maksymalne ograniczenie liczby spraw, w których doszłoby do kwestionowania wymogów niezawisłości i bezstronności sędziego.

Projekt przewiduje, że niespełnienie wymogu wskazania omawianych okoliczności we wniosku, a więc niewykazanie m.in. okoliczności go uprawdopodobniających, skutkować będzie odrzuceniem wniosku przez Sąd Najwyższy. O fakcie tym Sąd Najwyższy obowiązany będzie zawiadomić właściwy organ samorządu zawodowego, do którego należy pełnomocnik strony zgłaszający żądanie. Rozwiązanie to należy ocenić krytycznie, jako próbę ustawowego zniechęcenia zawodowych pełnomocników do kierowania wniosków o zbadanie okoliczności powołania sędziego.

HFPC ma również wątpliwości dotyczące katalogu sytuacji, w których dopuszczalne będzie badanie okoliczności dotyczących spełnienia przez sędziego wymogów bezstronności i niezawisłości, w tym tych odnoszących się do sposobu jego powołania. W tym kontekście projekt wylicza rozpoznawanie przez Sąd Najwyższy środków zaskarżenia, spraw dyscyplinarnych, spraw o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej lub tymczasowe aresztowanie sędziego, spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych dotyczących sędziów Sądu Najwyższego czy spraw z zakresu przeniesienia sędziego SN w stan spoczynku. W katalogu tym nie ma jednak rozpoznawania przez SN zagadnień prawnych inicjowanych przez poszczególne składy tego sądu, sądy niższego rzędu czy Pierwszego Prezesa SN. Środki te nie należą do żadnego z postępowań wymienionych w ww. katalogu. Jednocześnie trudno uznać, by istniały istotne powody do tego, aby różnicować w nich standard niezależności i bezstronności sądu, w tym wyłączać możliwość badania okoliczności powołania sędziego.

---

<sup>9</sup> Wyrok ETPC (Wielka Izba) z 01.12.2020 r. w sprawie *Guðmundur Andri Ástráðsson p. Islandii*, skarga nr 26374/18.

Omawiany wniosek rozpoznawany będzie na posiedzeniu niejawnym przez skład złożony z 5 sędziów Sądu Najwyższego wylosowanych spośród wszystkich sędziów. Taki sposób kształtowania składu, zdaniem HFPC, nie zagwarantuje, że przedmiotowy wniosek nie zostanie rozpoznany przez sędziów, których dotyczą te same okoliczności, co podniesione we wniosku, w szczególności udział nowej Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze nominacyjnej.

Zdaniem HFPC tak skonstruowany model oceniania bezstronności i niezawisłości sędziego SN będzie miał charakter skrajnie nieefektywny. Nie zapobiegnie bowiem przypadkom wielokrotnego, dwuinstancyjnego badania niezawisłości i bezstronności danego sędziego w oparciu o tożsame lub zbliżone okoliczności. Znacznie utrudni także krajowym sądom efektywną implementację standardu wypracowanego w sprawach *Reczkowicz p. Polsce* i *Advance Pharma p. Polsce*. Oba te orzeczenia identyfikowały udział nowej Krajowej Rady Sądownictwa w procedurze powołania sędziów jako naruszenie prawa krajowego. Efektywne wdrożenie wniosków z tych orzeczeń wymaga więc zagwarantowania minimum tego, aby z sądy krajowe mogły w pełni oceniać udział nowej Krajowej Rady Sądownictwa w procesie powoływania sędziów.

Z drugiej strony wszelkie ustawy naprawcze powinny jednocześnie ograniczać szkody z tym związane i gwarantować, że KRS w obecnym kształcie nie będzie w dalszym ciągu uczestniczyć w procesie powoływania sędziów. Tymczasem projekt zupełnie kwestię tę pomija. Organ, który wniósł przedmiotowy projekt, w dalszym ciągu uczestniczy w procesie powoływania sędziów, akceptując nominacje sędziowskie przedstawione przez nową KRS.

W zakresie badania okoliczności powołania sędziego, zdaniem HFPC, projektodawca powinien raczej skupić się na budowaniu mechanizmów o charakterze generalnym, które zagwarantują możliwość badania okoliczności (legalności) powołania sędziego i przetrną na zawsze wątpliwości dotyczące jego statusu. Droga do tego celu wiedzie przede wszystkim przez stworzenie realnej weryfikacji powołań sędziowskich w oparciu o konkretne kryteria dotyczące niezależności i bezstronności sędziego. Weryfikacja taka powinna być dokonywana przez Krajową Radę Sądownictwa wybraną w sposób zgodny z Konstytucją. Koniecznym elementem takiego procesu musi być także zapewnienie weryfikowanym sędziom realnej drogi odwołania do sądu od takiej decyzji.

### **Zmiany w przesłankach odpowiedzialności dyscyplinarnej**

Krytycznie HFPC ocenia także poszerzenie przez projekt przesłanek odpowiedzialności dyscyplinarnej, której podlegają sędziowie. Zgodnie z jego treścią nowym typem deliktu dyscyplinarnego będzie „odmowa sprawowania wymiaru sprawiedliwości”. Istnieje obawa, że rozwiązanie to posłuży do ścigania dyscyplinarnego tych sędziów, którzy, obawiając się nieważności postępowania, nie będą chcieli orzekać z sędziami powołanymi przy udziale nowej KRS.

Pozytywnie ocenić należy jasne zadeklarowanie przez projektodawcę, że deliktem dyscyplinarnym nie będą przypadki wystąpienia z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak również badanie spełnienia wymogów niezawisłości i bezstronności sądu. Projekt przewiduje nadto, że sędziowie nie będą odpowiadać dyscyplinarnie za przypadki, w których orzeczenie sądowe obarczone jest błędem w zakresie wykładni i stosowania przepisów prawa krajowego lub prawa UE w zakresie ustalenia stanu faktycznego lub oceny dowodów.

W kontekście tej ostatniej regulacji należy wskazać, że polskie procedury sądowe, zarówno cywilna jak i karna, oparte są na zasadzie swobodnej oceny dowodów. Innymi słowy prawo krajowe nie wyznacza

reguł dotyczących tego, w jaki sposób oceniać konkretne dowody zgromadzone w sprawie. Trudno wskazać więc nawet potencjalne sytuacje, w których naruszenie prawa krajowego lub unijnego wpłyną na kwestię oceny dowodów. Niestety uzasadnienie projektu nie dostarcza szczegółowych wyjaśnień dotyczących racji stojących za omawianym przepisem.

Po drugie, należałoby się zastanowić, czy ocena dowodów nie jest elementem ustalania stanu faktycznego sprawy, a więc czy na pewno powinna być wyodrębniona w projektowanej normie. Po trzecie, gruntownego rozważenia wymaga, czy żaden przypadek naruszenia prawa krajowego lub unijnego w zakresie ustalania stanu faktycznego nigdy nie powinien być interpretowany jako delikt dyscyplinarny. Wydaje się, że rażące przypadki naruszenia prawa w tym zakresie powinny budzić reakcje właściwych organów dyscyplinarnych. Pomyłki tego rodzaju mogą bowiem skutkować osłabieniem efektywnego prawa jednostki do sądu i nie powinny pozostawać bez reakcji organów dyscyplinarnych. Oczywiście zmiany tego rodzaju powinny pociągać za sobą poprawę innych braków postępowania dyscyplinarnego dotyczącego sędziów, w tym zagwarantowanie niezależności organów dyscyplinarnych. Środkiem do tego celu jest zapewnienie, że sędziowie sądów dyscyplinarnych i rzecznicy dyscyplinarni będą wybierani przez zgromadzenia sędziów, a nie nominowani przez Ministra Sprawiedliwości.

### **Status sędziów Izby Dyscyplinarnej**

Jak już zostało wspomniane, HFPC ma istotne wątpliwości dotyczące rozwiązań przewidzianych w projekcie względem sędziów Izby Dyscyplinarnej. Projekt przewiduje bowiem, że Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego zobligowana będzie w terminie 7 dni od dnia wejścia w życie projektu przedstawić sędziom Izby Dyscyplinarnej propozycję przeniesienia do innych izb Sądu Najwyższego, uwzględniając m.in. obciążenie tych izb oraz doświadczenie zawodowe sędziego. Ci sędziowie, którzy nie zgodzą się na przeniesienie do innych izb, zostaną przeniesieni w stan spoczynku z prawem do zachowania pełnego wynagrodzenia do ukończenia 65 r. życia (następnie otrzymywać będą 75% ostatniego uposażenia).

Teoretycznie rozwiązanie to wypełnia założenia art. 180 ust. 5 Konstytucji pozwalającego przenosić sędziów w stan spoczynku w związku ze zmianą ustroju sądownictwa. Może jednak budzić uzasadnione wątpliwości to, że osoby powołane na urząd sędziego w wadliwej procedurze, w stosunku do których niezależności krytyczną ocenę wyraziły sądy krajowe, jak i międzynarodowe, zostaną uprawnione do uzyskania dożywotniego wynagrodzenia (do 65 r. życia w pełnej wysokości). Rozwiązanie to raz jeszcze pokazuje potrzebę zbudowania realnych mechanizmów weryfikacji powołań sędziowskich dokonanych przez nową Krajową Radę Sądownictwa.

### **Wniosek o stwierdzenie, że orzeczenie zostało wydane z naruszeniem standardu niezawisłości lub bezstronności**

Ostatnią istotną zmianą przewidzianą w projekcie jest możliwość złożenia przez stronę postępowania wniosku o stwierdzenie, że prawomocne orzeczenie wydane w jej sprawie zostało wydane z naruszeniem standardu niezawisłości lub bezstronności z przyczyn związanych z okolicznościami towarzyszącymi powołaniu sędziego lub następującymi po jego powołaniu. Konsekwencją stwierdzenia, że kwestionowane przez stronę orzeczenie zapadło z naruszeniem standardu niezawisłości lub bezstronności, jest orzeczenie dla strony wnoszącej wniosek sumy pieniężnej w kwocie od 2000 zł do 20 000 zł. Projekt nie wskazuje jednak jakichkolwiek kryteriów, które powinny być wzięte pod uwagę przy miarkowaniu sumy pieniężnej.

Co istotne, świadczenie takie wypłacane miałyby być tylko stronie wnoszącej wniosek. Pozytywne orzeczenie dla niej może spowodować wzrost zainteresowania taką formą ochrony innych stron procesowych. W sprawach angażujących wiele stron procesowych może to skutkować ryzykiem wnoszenia oddzielnych wniosków przez poszczególne strony postępowania. W wypadku niepołączenia tych spraw do łącznego rozpoznania prawdopodobne może być zaistnienie rozdzwieńki pomiędzy wydanymi orzeczeniami dotyczącymi tego samego sędziego i tych samych okoliczności.

Z wyrazami szacunku

Maciej Nowicki

Prezes Zarządu

[podpisano elektronicznie]

Iceland   
Liechtenstein  
Norway **Active**  
**citizens fund**

*Uwagi zostały opracowane ramach projektu  
„Monitoring systemu ochrony praw człowieka w Polsce”  
finansowanego ze środków EOG w ramach Funduszu Aktywni Obywatele.*